

Chora sÅ¼uÅ¼ba zdrowia

Felietony

NadesÅ¼any przez: Marek Szewczyk

PrzesÅ¼any: 31.01.2015, 12:40:00

Rzadko chorujÅ™, ale raz na 6-8 lat siÅ™ zdarza. DopadÅ, a mnie infekcja drÅ³g oddechowych. PoszedÅ, em do lekarza. Pani doktor przypisaÅ, a mi antybiotyki, ale tylko trzy piguÅ³ki, po jednej przez trzy dni. Trzy dni poleÅ¼aÅ, em w Å³oÅ¼ku, nastÅ™pnie trzy nie wychodziÅ, em z domu. Po szeÅ³ciu dniach wrÅ³ciÅ, em do normalnego funkcjonowania. Okazuje siÅ™, Å¼e jednak nastÅ³...piÅ³, nawrÅ³ot choroby. Kiedy stwierdziÅ, em, Å¼e w pÅ³ucach gra mi orkiestra symfoniczna, a ataki kaszlu dajÅ³... mi nieÅ³ole popaliÅ³, postanowiÅ, em pÅ³jÅ³ ponownie do lekarza. Normalnie do przychodni, ale po 18.00, na tzw. dyÅ¼ur. No i zaczÅ³...Å³, siÅ™ horror.

TrafiÅ, em do jakiegoÅ³ mÅ³okosa. Nie powiedziaÅ, em mu, Å¼e najprawdopodobniej mam zapalenie oskrzeli i potrzebujÅ™ antybiotyku, bo wiadomo – lekarze bardzo Å³ole reagujÅ³... , kiedy chory im mÅ³owi, co mu jest i czego potrzebuje. PowiedziaÅ, em tylko, Å¼e mi gra w pÅ³ucach. OsÅ³uchaÅ³, mnie dokÅ³adnie, a jego diagnoza mnie zmroziÅ³, a: pÅ³yn w pÅ³ucach, trzeba bÅ™dzie robiÅ³ punkcjÅ™, ale to tylko w szpitalu. Na moje sugestie, Å¼e to pewnie tylko zapalenie oskrzeli i wystarczy recepta na antybiotyk, pozostaÅ³, nieugiÅ™ty. No cÅ³Å¼, wziÅ³...Å³, em skierowanie i pojechaÅ, em do szpitala. PomyÅ³laÅ, em sobie, w koÅ³cu tam teÅ¼ trafiÅ™ do lekarza, osÅ³ucha mnie, stwierdzi co jest, da receptÅ™ i odeÅ³le do domu. No i zaczÅ™Å³, o siÅ™! Wielkie czekanie. O 18.30 byÅ, em juÅ¼ na izbie przyjÅ³. Spora kolejka. PÅ³, godziny zajÅ³, o czekania na zarejestrowanie. Jak juÅ¼ pani w okienku przyjÅ³, a moje papiery, powiedziaÅ³, a: proszÅ™ usiÅ³...Å³ i czekaÅ³, bÅ™dzie pan wywoÅ³any po nazwisku. Dobrze, Å¼e miaÅ, em ze sobÅ³... dwie gazety. Pierwsze dwie godziny minÅ³, y mi szybko. Jednak jak wyczytaÅ, em juÅ¼ wszystko co siÅ™ daÅ³, o, czas zaczÅ³...Å³, siÅ™ dÅ³uÅ¼yÅ³. NastÅ™pnie pÅ³, torej godziny wlokÅ³, o siÅ™ niemiÅ³osiernie. Wreszcie, „juÅ¼” ok. 23.00 usÅ³yszaÅ, em swoje nazwisko. DoczekaÅ, em siÅ™, teraz to juÅ³ pÅ³jdzie szybko – sÅ³...dziÅ, em w swojej naiwnoÅ³ci. A lekarz zaczyna od komendy do pielÅ™gniarza – proszÅ™ zrobiÅ³ pacjentowi ekg. NieÅ³miaÅ³, o protestujÅ™, Å¼e po co, serce mam zdrowe, problem mam z pÅ³ucami. A kiedy robiÅ, em ostatnio ekg? MÅ³wiÅ™, Å¼e dwa miesiÅ³...ce wczÅ³niej, bo akurat lekarz pierwszego kontaktu przy normalnej wizycie sobie tego zaÅ³yczyÅ³. A ma pan wyniki? OczywiÅ³cie, Å¼e nie mam, bo przecieÅ¼ te wyniki sÅ³... w mojej karcie w przychodni. Ale wyniki byÅ³y OK – mÅ³wiÅ™. Bez dowodu nie mogÅ™ panu uwierzyÅ³, proszÅ™ siÅ™ rozbieraÅ³ i kÅ³aÅ³ do badania ekg. No trudno, jak siÅ™ upiera, nic na to nie poradzÅ™. PrzecieÅ¼ badanie mi nie zaszkodzi, tylko trochÅ™ szkoda czasu, bo na izbie przyjÅ³ pozostaÅ³, jeszcze spory tÅ³um, kiedy mnie wywoÅ³ywano. Ekg byÅ³o robione w gabinecie, w Å³Å³ym przyjmowani sÅ³... pacjenci przez lekarza internistÅ™ (bo dyÅ³urujÅ³... teÅ¼ inni specjaliÅ³ci). Lekarz rzuciÅ³, okiem na wyniki, nic nie powiedziaÅ³, i wreszcie mnie osÅ³uchaÅ³. Jego zdaniem, nie mam pÅ³ynu w pÅ³ucach, tylko zapalenie oskrzeli. No wreszcie! Teraz da mi receptÅ™ i pojadÅ™ do domu poÅ³oÅ³yÅ³ siÅ™ do Å³oÅ¼ka. Jest ok. 23.30. Ale gdzie tam. Lekarz wydaje nastÅ™pnÅ³... komendÅ™: siostry proszÅ™ pobraÅ³ krew do badania i wypisaÅ³ skierowanie na rtg. Cholera, myÅ³lÅ³ sobie, przecieÅ¼ wyniki badaÅ³, krwi nie bÅ™dÅ³... w ciÅ³...gu kwadransa, tylko pewnie bliÅ³ej godziny, a moÅ³e dwÅ³ch. Rentgen teÅ¼. Ale co robiÅ³. Lekarz kaÅ³e mi wyjÅ³ z gabinetu i czekaÅ³, aÅ³ pielÅ™gniarz mnie zaprowadzi na przeÅ³wietlenie. Po godzinie czekania, zaczepiam pielÅ™gniarza, Å³Å³y w tzw.

miÅ™dzyczasie wchodziÅ™, i wychodziÅ™, w z tego gabinetu z 10 razy, co z tym przeÅ™wietleniem? A przeÅ™wietlenie! No tak, wszedÅ™, do gabinetu, wziÅ™...Å™, papierek i poszliÅ™my. Zrobione od rÅ™mki, ale trzeba wracaÅ™ pod gabinet lekarski i czekaÅ™, aÅ™ opis trafi do lekarza. No to czekam. Jest juÅ™ ok. 1.30. Po „drugiej” stroniePrzez tyle godzin zdÅ™...Å™em zobaczyÅ™, jak funkcjonuje taki dyÅ™ur. O 1.30 lekarze innych specjalnoÅ™ci mieli pootwierane gabinety, odwiedzali siÅ™ wzajemnie, albo czegoÅ™ tam wypatrywali w monitorach komputerów, bo oni swoje kolejki juÅ™ rozdawali. Teraz musieli czekaÅ™, bo przecieÅ™ w kaÅ™dej chwili moÅ™e kogoÅ™ przywieÅ™ pogotowie. O tej porze tÅ™ok byÅ™, tylko pod dwoma gabinetami: chirurgicznym i internistycznym. Do tego internistycznego wchodziÅ™, o z jednej strony, a po pierwszym badaniu, wychodziÅ™, o na drugÅ™... ZauwaÅ™yÅ™, Å™e Å™aden pacjent nie zostaÅ™, „zaÅ™twiony” za jednym razem. Wszyscy po odczekaniu swojego po „tamtej” stronie, teraz czekali na ciÅ™...g dalszy, po drugiej stronie. W tak zwanym miÅ™dzyczasie lekarz czÅ™sto wychodziÅ™, z gabinetu i znikaÅ™, na 20-30 minut. Pewnie konsultowaÅ™, chorych w innych gabinetach. Kolejkowicze musieli teÅ™ czekaÅ™ z innego powodu: od czasu do czasu do gabinetu lekarza wjeÅ™dÅ™Å™, ktoÅ™ na noszach przywieziony przez pogotowie. Ale nawet przywiezienie przez pogotowie nie gwarantowaÅ™, o szybkiego badania. Kiedy wyszedÅ™,em na „drugÅ™...” stronÅ™, dowiedziaÅ™,em siÅ™ od Å™ony pewnego mÅ™czyzny, Å™e co prawda przywiozÅ™,o go pogotowie, ale kazali mu usiÅ™...Å™ pod gabinetem i czekaÅ™. No i czekaÅ™, juÅ™ 4 godziny! A facet byÅ™, po zawale (kiedyÅ™), a pogotowie wezwali, bo miaÅ™, cukier na poziomie 300. Nie znam siÅ™ na cukrzycy, ale pewnie byÅ™, to poziom alarmujÅ™cy. Od dwóch godziny stale powtarzaÅ™, Å™e idzie juÅ™ do domu, bo ma wszystkiego doÅ™, ale Å™ona i inni pacjenci ciÅ™...gle go ubÅ™,agiwali, aby zostaÅ™, bo to juÅ™ zaraz lekarz siÅ™ nim zajmie. No i siÅ™ wreszcie zajÅ™...Å™. Chory po chwili wyjechaÅ™, na wózku, pielÅ™gniarz go gdzieÅ™ zawiÅ™, a lekarz im towarzyszyÅ™. Po kwadransie facet wróciÅ™, po gabinet i rozpoczą...Å™, swój... porcjÅ™ czekania na to, co bÅ™dzie po pierwszym kontakcie z lekarzem. Kiedy o 2.30 do pustego gabinetu (lekarz gdzie po raz kolejny zniknÅ™...Å™), obsÅ™uga karetki wwiozÅ™,a na wózku chorÅ™... kobietÅ™, a wyglÅ™daÅ™,a na nieprzytomnÅ™..., zdaÅ™,em sobie sprawÅ™, Å™e moment, kiedy lekarz bÅ™dzie miaÅ™, w rÅ™ku wszystkie wyniki zleconych badaÅ™, i bÅ™dzie wreszcie mógÅ™, mi wypisaÅ™ receptÅ™, moÅ™e nastÅ™...piÅ™ o 4.00, a moÅ™e o 6.00. Razem ze mnÅ™... czekaÅ™,o jeszcze chyba 6 osób z grupki ok. 15, którzy trafili na izbÅ™ przyjÅ™...miÅ™dzy 19 a 20, a zostali skierowani do internisty. WymiÅ™kÅ™,em, wsiadÅ™,em do samochodu i pojechaÅ™,em do domu. Rano poszedÅ™,em do prywatnej kliniki. Starsza pani doktor mnie osÅ™uchaÅ™,a, potwierdziÅ™,a, Å™e to zapalenie oskrzeli i przypisaÅ™,a antybiotyk. Wreszcie osiÅ™...gnÅ™...Å™,em to, co byÅ™,o mi potrzebne. Na 31. miejscu w EuropieTak siÅ™ skÅ™ada, Å™e kiedy czekaÅ™,em pod gabinetem na wejÅ™cie do lekarza, przeczytaÅ™,em w gazecie artykuÅ™, pod znanym tytuÅ™,em: „SÅ™uÅ™ba zdrowia na dnie Europy”. Oczywiście chodziÅ™,o o polskÅ™... sÅ™uÅ™bÅ™ zdrowia. Raport przygotowany przez szwedzkÅ™... firmÅ™ badawczÅ™... Health Powerhouse, a oceniajÅ™cy wiÅ™kszoÅ™... krajów europejskich (w tym wszystkie unijne), wykazaÅ™, Å™e jesteÅ™my na 31. miejscu na 36 krajów. Ocenianych byÅ™,o 48 aspektów i tylko w kilku dostaliÅ™my ocenÅ™ dobrÅ™... W pozostaÅ™ych negatywnÅ™... Najgorzej jesteÅ™my oceniani jeÅ™li chodzi o dostÅ™pnoÅ™... usÅ™ug medycznych ‐ naleÅ™ymy do krajów o najdÅ™szym okresie oczekiwania na wizytÅ™ u specjalisty czy konkretnÅ™... terapiÅ™. Co ciekawe ‐ jak skonstatowaÅ™, **Arne Björnberg**, kierujÅ™cy badaniami ‐ *O ile generalnie w rankingu kraje bogatsze wypadają... lepiej niż biedniejsze, o tyle nie ma Å™adnego zwiÅ™zku miÅ™dzy zamoÅ™noÅ™ciÅ™... spoÅ™eczeÅ™stwa czy kwotami wydawanymi na sÅ™uÅ™bÅ™ zdrowia a czasem oczekiwania. To nie jest kwestia pieniÅ™dzy, a organizacji.* Moja przygoda jest doskonaÅ™... ilustracją... tej tezy. Na skutek bÅ™dnej diagnozy niedoÅ™wiadczonego lekarza trafiÅ™,em na izbÅ™ przyjÅ™... (choÅ™ mój przypadek ewidentnie byÅ™, tylko ambulatoryjny). A tam wpadÅ™,em w tryby maszyny, która obraca pacjentem bardzo wolno i

bardzo drogo. W badanie mojego przypadku zaangażowani byli: pielęgniarka, który robił, ekg, siostra, która pobrała krew, laborantka, która miała krew potem zbadała i opisała, technik, który zrobił, rtg, lekarz, który zapewne zrobił, opis zdjęcia, i wreszcie badający...cy i nadzorujący...cy wszystko lekarz. Najbardziej zastanowiło mnie to, dlaczego lekarz po osłuchaniu mnie i stwierdzeniu, że nie mam żadnego problemu w płucach, a jedynie zapalenie oskrzeli, nie odesłał mnie od razu do domu z receptą... na antybiotyk, a uruchomił dalszą... procedurę: badanie krwi i rtg. Może ich na izbie przyjęć obowiazuje taka procedura, że jak już ktoś do niech trafi, to nawet jak widzę..., że to nie jest nic poważnego, to muszą... go zbadać na wszystkie strony. A że to trwa i kosztuje, kogo to obchodzi. Lekarzy na pewno nie. Widać było, że dla nich trochę kłopotliwie...ce się godzinami pod ich gabinetem w środku nocy, są... czymś normalnym. To że ludzie czekają... po 6-8 godzin, nie ma znaczenia. A przecież na izbę przyjęć trafiają... poważne przypadki (w każdym razie wiążą się z tym), ale i tak swoje muszą... odczekać. Nic nie można na to poradzić. Wszyscy mają... do tego takie podejście, i cały personel medyczny, i pacjenci. Przecież to jakaś paranoja. Na pewno można to lepiej zorganizować. Tylko czy znajdzie się lekarz, który uzdrowi cię jako chorego... polską... służbę zdrowia?

Marek Szewczyk